

## Prenumerata.

We Lwowie:  
Miesięcznie 1 zł. 20 ct.  
Kwartalnie 3 „ 60 „  
Półrocznie 7 „ 20 „  
Za nadsyłanie do domu 20 ct. miesięcznie.  
Na prowincji:  
Miesięcznie 1 zł. 60 ct.  
Kwartalnie 4 „ 80 „  
Półrocznie 9 „ 60 „  
Za granicą:  
Miesięcznie 2 zł. — ct.  
Numer pojedynczy 5 st.

## KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt, o godz. 8 rano.

## Ogłoszenia.

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 6 ct.

Nadesłane: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 30 ct.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne komunikaty po kronice za jeden wiersz 50 ct.

Rękopismów nie zwraca się.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Rzymo-katolickie:  
Dziś: Placydy p.  
Jutro: Maksymiljana.  
Pojutrze: Edwarda kr.

Grecko-katolickie:  
Kyriaka.  
Hryhoria.  
Pokr. P. B.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA  
przy ulicy Chorążczyzny 1. 6. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYŚLIWSKI. Welno polować na jelenie, i kozły (rogacze), przepiórki, dzikie gołębie, drobie, pardwy, łazanty, kuropatwy, ptactwo wodne i błotne w ogólności, borsuki i zające.

Wschód słońca o 6 g. 19 m.  
Zachód słońca o 5 g. 12 m.  
Barometer 765 Pogoda

## Po walce wyborczej.

II. Wyborom lwowskim nadawała dotychczas ton demokracja; w ostatnich czasach reprezentowało ten kierunek stronnictwo tzw. lewicy sejmowej, które w r. 1891 ogłosiło program swój i podczas akcji wyborczej w mieście Lwowie, stanęło po stronie Szczepanowskiego przeciw Lewakowskiemu.

Walka ówczesna skończyła się zwycięstwem kandydata, który reprezentował kierunek bardziej opozycyjny od swego przeciwnika, wynik wyborów jednak nie mógł być uważany za klęskę stronnictwa, gdyż obydwaj kandydaci godzili się na program lewicy, a wyborcy stając po stronie kandydata, który ostrzejszego tonu co do taktyki stronnictwa w kole polskim się domagał — dali li tylko wyraz swym zapatrywaniom. Nie przypuszczamy ani na chwilę, aby kierownicy stronnictwa lewicy sejmowej zrażeni byli wynikiem wyborów lwowskich w r. 1891 i aby z tego powodu się usunęli, nie można wyborcom lwowskim bowiem robić z tego zarzutu, że nieprzyjęli kandydata im narzuconego, karność stronnictwa ma bowiem pewne granice i nie może uprawniać do żądania posłuchu, tam, gdzie więcej o osoby jak o zasady chodziło.

Byłoby tedy zupełnie naturalnem, aby kierownicy rzezonego stronnictwa i teraz zainicjowali akcję wyborczą a w razie, gdyby kilku stanęło kandydatów, oświadczyli się, którego z nich wybrać należy, zwłaszcza, że przy wyborach niejednokrotnie, nie rozchodzi się o osobę jako taką, lecz o to, aby przez wybór osoby, pewien kierunek reprezentującej (jak to miało miejsce z Lewakowskim) zaznaczyć opinię wyborców w danej chwili.

Kierownicy stronnictwa demokratycznego poszli jednak inną drogą, gdyż jak mówią oświadczyli, że wobec Rewakowicza żadnej innej kandydatury wysuwać nie będą, ale nie uznali za stosowne publikować tę decyzję, wprowadzając tem samem w błąd tych wyborców, którzy o tym stanie rzeczy dowiedzieć się nie mogli. Nie wchodzi w przyczyny jakie tę taktykę spowodowały, sądzą jednak, że na każdy sposób stronnictwo miało obowiązek wystąpić publicznie, w tak ważnej sprawie zabrać głos i niedopuszczyć aby rozmaite wersje krążyły o jego stanowisku wobec kandydata — w każdym zaś razie obowiązanem było wystąpić po przemówieniu kandydata i zająć inne wobec jego kandydatury stanowisko jeżeli jego zapatrywań nie podzielało, w przeciwnym razie bowiem zapatrywania kandydata w kwestjach zasadniczych ogół wyborców za zapatrywania stronnictwa uważać byłoby uprawnionym. Przeważna część zwolenników Rewakowicza rekrutowała się więc ze zwolenników poglądów lewicy sejmowej i głosowała w tej intencji, aby poprzeć to stronnictwo!

Jeżeli byli w błędzie, to nie ich wina. Ale i zapatrywanie kandydata były im sympatyczne. Kandydat wystąpił bowiem przeciw systemowi policyjnemu i fiskalnemu, przeciw ukroćaniu swobód konstytucyjnych, przeciążeniu podatkowemu, przeciw dowolności organów administracyjnych i skarbowych — był więc kandydatem niezadowolonych z obecnego systemu rządowego i miał reprezentować uciśnionych. Dyskusja publiczna głównie na tym tle się toczyła — zyskując kandydatowi, który jasno, otwarcie i z wielką znajomością rzeczy

dawał wyjaśnienia a prawdziwie obywatelskim poglądem na sprawy publiczne pociągał sympatje wyborców, widzieli w nim bowiem reprezentanta ich własnych zapatrywań a mieli nadto pewność, że z tą samą śmiałością, otwartością i sumiennością będzie w razie wyboru spełniał swe obowiązki w parlamencie.

W tych to zaletach kandydata upatrywało koło jego zwolenników gwarancję, że delegacja polska pozyska w nim pożyteczną siłę, zwłaszcza, że kandydat ilekroć go powoływano do pracy publicznej zawsze w niej chętny i gorliwy brał udział. To były przyczyny dla których przeważna część 1733 wyborców oddała swe głosy Rewakowiczowi. Zupełnie bezpodstawnie zalicza ich *Dziennik Polski* do internacjonistów i gdyby autor artykułu przeczytał nazwiska tych 3.733 obywateli, którzy głosowali, byłby w wielkim kłopotcie aby znaleźć w liczbie tej 10 socjalistów — dziwić więc musi jeżeli nie oburzać takie zapatrywanie wygłoszone po wyborach, gdy już nie potrzeba manewru obliczonego na bałamucenie i odstraszenie. Gdyby jednak prawdą było, że socjaliści popierali Rewakowicza, to przecie z tego nie wynika, że wszyscy jego zwolennicy, to zwolennicy internacjonistów i anarchii, tak samo jak nikt nie wysnuwał z faktu, że prof. Piętaka popierali konserwatyści i księża konsekwencji, że wszyscy jego zwolennicy należą do obozu konserwatywnego lub klerykalnego.

Jeżeli w akcji wyborczej staje dwu kandydatów, jeżeli obydwaj kandydaci jasno i wyraźnie rozwiną swe zapatrywania naówczas chociażby nawet obydwaj zaliczali się do tego samego stronnictwa, zdarza się często, że stronnictwa przeciwne jakoteż pewne grupy wyborców, kierując się nie zasadami politycznymi lecz wychodząc z pobudek wyznaniowych lub kierując się oportunistem, biorą udział w walce i faktycznie rozstrzygają walkę w łonie jednego stronnictwa powstała. Czy uwaga ta da się zastosować do obecnej akcji w całości w to nie wchodzi, konstatuję jednak pewną różnorodność obozu zwolenników prof. Piętaka, która to barwa w obec ogólnikowych i niejasnych wynurzeń kandydata uczyniła go bezbarwnym.

Zwycięstwo, z którego się *Dziennik Polski* tak cieszy, odniosło kilkuset wyborców żydowskich którym nie trafiły do przekonania szczerze i prawdziwie obywatelskie uwagi Rewakowicza; nie chcieli widać zrozumieć, że dowodem prawdziwej przyjaźni i życzliwości jest powiedzenie prawdy i danie ostrzeżeń. Obok żydów, którzy jak wiadomo w ogóle głosują wedle myśli rządu, skupiła się w tym obozie cała hierarchja — głosowali wszyscy niemal księża (przeszło stu) z arcybiskupami na czele. W ten sposób po odliczeniu żydów, żywiu politycznie bezbarwnego, księży, którzy uważając Rewakowicza za ateusza (!) i bezwyznaniowca (!), bronili religii i konserwatystów przeciwników demokracji i stronnictwa demokratycznego, wreszcie części urzędników — paść mogły na prof. Piętaka nieliczne tylko głosy i to chyba tych demokratów, którzy wywodów Rewakowicza nie słyszeli i tendencyjnie z przemówień jego wysnutym a fałszywym alarmom, że chodzi o walkę z socjalizmem i anarchją, dali wiarę, tracąc z oka właściwe znaczenie wyborów w stolicy, wybierając człowieka, któremu wprowadzić nikt nie zarzucił nie może, który jednak, nieznanym dotąd z swych zapatrywań politycznych, niejasnymi i ogólnikowymi odpowiedziami i swem stanowczym oświadczeniem, że zachowuje sobie swobodę przekonań, zmanifestował się jako polityk bezbarwny lub

niezdecydowany, a w każdym razie nie jako zwolennik stronnictwa lewicy sejmowej, kandydował bowiem, nieoświadczywszy się wcale, czy jego program i taktykę podziela.

Wybór z 5. bm. dokonany wśród powyższych okoliczności, pozbawiony jest więc wszelkiego znaczenia i świadczy chyba tylko o pewnej dezorganizacji w stronnictwie demokratycznym, z której przeciwnicy skwapliwie i zręcznie skorzystali i tem więcej skorzystać mogli, że pozyskanie żydów i trochę presji rządowej, zapewni w takich warunkach zawsze wybór kandydatowi, któremu rząd sprzyja i którego wybór nie stanowi tak niedogodnego rządowi i rządowym Polakom protestu przeciw uciśkowi policyjnemu i fiskalnemu.

Jeżeli tedy *Dz. pol.* obwieszcza orbi et urbi zwycięstwo demokracji, to do mylnej doszedł konkluzji, gdyż większość demokracji szła za stronnictwem lewicy sejmowej i *N. Reforma*, głosując na Rewakowicza. Klęska poniesiona zmusi stronnictwo demokratyczne do zastanowienia się i koncentracji i spowoduje, jak sądzę, skupienie się wszystkich do wspólnej pracy, w przeciwnym razie, bowiem, coraz szersze koła ogarniać będzie apatia i zupełny nastąpi upadek życia publicznego w stolicy, która, czego dowodem ostatnie wybory miejskie dała dowody, że otrząść się potrafi zarówno z dogodnej może komu, ale szkodliwej tajemniczości w traktowaniu spraw publicznych jak i od przygniatającej wszystkich dyktatury klik i ambitnych jednostek.

## Głosy prasy niezawisłej o wyborze lwowskim.

W czern. *Gazecie Polskiej* czytamy: „Wybrany został profesor wszechniczy dr. Leonard Piętak, dotychczas demokracja. Reakcja wybrała tu „z dwojga złego, mniejsze“, nie mogąc bowiem przeprowadzić we Lwowie własnej kreatury, całą presję wywarła, aby zwyciężył człowiek zależny i nie posiadający zbytnej odwagi cywilnej. Wybór obecny dowodzi w każdym razie ogromnego wzrostu przekonania demokratycznych, a niezawisłych. Pomimo niesłychanej presji, która zorganizowała żydów i nakazała urzędnikom głosować po swej myśli — pomimo osobistego wdania się namiestnika, Rewakowicz uzyskał tylko o 158 głosów mniej. Ten sam Rewakowicz przed laty przy podobnym wyborze miał tylko 400 głosów; dzisiaj padło nań 1733. Ostatecznie wybór dra Piętaka nie jest zwycięstwem obozu krakowskiego i chcemy uważać za wzmocnienie lewicy Koła polskiego, należy bowiem spodziewać się, że dr. Piętak nie będzie w Wiedniu szukał osobistej kariery na wzór swych dawnych kolegów profesorskich, ale ocali dobre imię w społeczeństwie“.

Korespondent lwowski *Gaz. Przemyskiej* pisze 6. bm.: „W ratuszu lwowskim gwarno od wczoraj jak w ulu od samego rana. Rozgrywała się batalja pomiędzy kandydatem postawionym przez sfery „umiarkowanego postępu“ p. Piętakiem, profesorem uniwersytetu, a kandydatem radykalnym p. Henrykiem Rewakowiczem. Walka była zacięta, a jeżeli z niej wyszedł zwycięsko prof. Piętak, to zawdzięcza to w wielkiej części sztuczkom, które mu bynajmniej zaszczytu nie przynoszą. Przedewszystkiem zwolennicy jego chwycili się taniego, niemniej jednak wstrętnego środka: oszczerstw. Na jednym z licznych afiszów tacyjnych, które co kilka godzin zmieniały się murach kamienic, stronnicy Piętaka zarzucali



wakowiczowi, że publicznie przyznał się, iż jest za podziałem Galicji na wschodnią i zachodnią i za utworzeniem dwóch sejmów: polskiego i ruskiego. Można kwestję podziału Galicji traktować z rozmaitego punktu widzenia, można upatrywać w niej mniej lub więcej okropny zamiar, ale w każdym razie wmawiać w człowieka to, czego publicznie nie wypowiedział, czemu zdaje się nawet przeciwny, to znaczy: chwycić się środków podłych i niehonorowych. Zupełnie analogicznym był drugi zarzut, tyżący się kwestji socjalistycznej. „Parawan, za którym stoją działacze socjalistyczni, nie może być naszym postęmem!” — wołał inny afisz piętakowski, tymczasem jest faktem, że Rewakowicz wyparł się socjalistów, a zaznaczył tylko swoją sympatję z niektórymi ich żądaniami. A zatem znowu kłamstwo.

Agitacja za Piętakiem była bardzo silną. Wszyscy żydzi głosowali za nim, mszcząc się za to, że na jednym z przedwyborczych zgromadzeń Rewakowicz, interpelowany w sprawie żydowskiej, otwarcie wyznał, że wszystkie łajdactwa pochodzą od żydów. Kler cały głosował także za Piętakiem pod osobistym dowództwem arcybiskupów. Po urzędach łazili od kilku dni dygnitarze rozmaitej kategorii, nakazując podwładnym swoim głosować na Piętaka. Przy rozdawnictwie kart działały się różne nieprawidłowości. Wielu urzędników, szczególnie na kolei, nie otrzymało kartek głosowania. Jeden z urzędników opowiadał mi, że w biurze, w którym pracuje, na dwudziestu ludzi, trzech nie otrzymało kart. To daje wyobrażenie ile osób kart nie otrzymało.

O osobie nowowybranego posta dra Piętaka dodać należy, że jest profesorem prawa w uniwersytecie tutejszym i że jako rektor tego zakładu dwukrotnie zasiadał w sejmie i należał do klubu lewicowy. Jeżeli więc dziś ogół darzy go swoim jawnym niezadowoleniem, to zawdzięcza to tylko okolicznościom, które jego kandydaturę na wierzach wydobyły. I jakkolwiek prof. Piętak w dotychczasowych swych wystąpieniach politycznych dał się poznać jako postępowiec, to dzięki tym właśnie okolicznościom, dzięki temu, że sfery rządowe użyły go za pionka przeciw człowiekowi, przed którym radykalnym sposobem myślenia i zupełną niezawisłością przekonań uczuły nagłe rezon i strach, prof. Piętak musi pogodzić się z nazwą kandydata rządowego, przed którą broni go gorąco jedno z przyjaznych mu pism lwowskich. Rewakowicz nie miał do rozporządzenia szefów biur ani kapituł z arcybiskupami, ażeby za ich pomocą wywierac presję na wyborców, wszystko, co oddało na niego kartki, głosowało z przekonania, a jednak zdobył 1733 głosów i rezultat zdecydowany został bardzo małą różnicą. Zwycięstwo więc moralne pozostaje przy Rewakowiczu.

## Wiec w Limanowy.

Limanowa 7. października. Dzisiaj odbył się tu wiec stronnictwa chłopskiego. Posiedzenie zajął prezes Potoczek Stanisław, krótkim odczytem o niemym sejmie. Po przemówieniu Jana Potoczka i dwóch włościan, zabrał głos ks. Stojałowski, objaśniając włościan w sprawie połączenia gmin z obszarami dworskimi. Drobiazgowo wyluszczał i krytykował projekty posłów Rutowskiego i Pilata, lecz wcale niepotrzebnie napadał na wszystko, co nie jest chłopem, gdyż przewodnik ludu powinien działać w duchu konstytucji 3. maja. Po ukończeniu swej mowy wniósł poprawkę do zgłoszonej poprzednio rezolucji włościanina Jana Króla, tj. ażeby podana petycja do Sejmu na ręce p. Potoczka nie pochodziła z jednego tylko powiatu, ale ażeby rozesłać wiadomości do wszystkich gmin w kraju, przez co nie tysiące, ale miliony podpisów zdobyćby można, a taka petycja powinna i musi znieść Sejm do poz. onia wniosków Rutowskiego i Pilata. I tu stało się to, co było przewidziane, bo gdy przewodniczący zapytał się, czy zgromadzenie głosuje za tą poprawką — sprzeciwił się temu komisarz rządowy, żądając, aby tylko wylegitymowani członkowie stronnictwa chłopskiego głosowali. Wywiązał się z tego ożywiony spór o statut stronnictwa. Ks. Stojałowskiemu za krytykowanie komisarza rządowego odebrano głos. Wtem ktoś z obecnych poddał tę nieszczęsną myśl (nie zważając na dobrą radę dr. Młodzika), aby przedstawić komisarzowi, że głosować będą nie jako członkowie stronnictwa chłopskiego, ale jako zebranie ludowe. Gdy to się stało, powstał rządowy komisarz i rozwiązał zgromadzenie, albowiem nie zgromadzenie ludowe, ale „stronnictwo chłopskie”, jako takie, u rządu zgłosiło w oznaczonym czasie zebranie. Wezwaniu do natychmiastowego rozjeżdżenia się zgromadzonych do dwustu włościan i miejscowej inteligencji zadość uczyniło.

## Niebywały wypadek.

Dzienniki wiedeńskie podają z Krakowa następujące doniesienie: D. 29. zm. na św. Michała był odpust w Mszanie dolnej (stacji kolei transwersalnej). Przybył tam, jak zwykle, także ek. starosta Wołoszyński z Limanowy. Podeszła uczty u ks. kanonika bawiono się szeroko. Gdy nadeszła godzina nadejścia pociągu, który tam tylko kilka minut się zatrzymuje, miał służbę na stacji urzędnik Bier, i oprócz dopilnowania sygnałów, pełnił obowiązki kasjera biletowego przy okienku. Nagle usłyszał, iż jakiś jegomość, niezdjąwszy kapelusza, wkroczył do jego kancelarii i tonem rozkazującym zażądał pół biletu II. klasy do Limanowy. Był to starosta Wołoszyński, którego Bier, niedawno przeniesiony do Mszany, wcale nie znał. Grzecznie tedy odrzekł, iż w biurze biletów nie sprzedaje: proszę do okienka!

Na to p. Wołoszyński, przedstawivszy się jako starosta, zażądał kategorycznie biletu w biurze i to podniesionym głosem. Bier, nie mając czasu na sprzeczkę, a sprzedając bilety i zajmując się równocześnie służbą sygnałową, prosił, aby mu nie przeszkadzano w urzędowaniu, gdyż może się łatwo pomylić nie tylko w sprzedaży biletów, ale także w wydawaniu sygnałów dla przechodzących pociągów, co gotowo pociągnąć bardzo smutne następstwa i wielką odpowiedzialność. Wołoszyński, zamiast uznać słuszność tej uwagi, wpadł w gniew i ostatniemi słowy zelżył urzędnika, w obecności pasażerów i służby stacyjnej, krzyżąc, że „tu wszystko musi być na moje rozkazy”. W tej chwili zajechał pociąg na stację, a Bier wybiegł do ekspedycji, ubrany w czerwoną czapkę pełniącą służbę urzędnika. Wołoszyński krok w krok za nim chodząc, ciskał obelgi na niego w obecności podróżnych i konduktorów.

Gdy pociąg ruszył, Bier powrócił czempredziej do biura, by wydać sygnały odpowiednie, gdyż na sąsiedniej stacji mijają się pociągi, a chcąc by mu nie przeszkadzano, zamknął drzwi za sobą.

Wołoszyński szturmując nogami i rękami ważył drzwi, i wpadłszy do biura, wśród ciągłych obelg, zapowiedział urzędnikowi: „Jesteś aresztowany — ja cię nauczę”. Bier zajęty telegrafowaniem na to nie odpowiadał. Wołoszyński po chwili wprowadził dwóch żandarmów uzbrojonych i kazał im Biera aresztować. Bier zwrócił uwagę jego, że w tej chwili nadchodzi drugi pociąg, że musi oglądać zwrotnicę, w przeciwnym razie życie kilkudziesięciu osób jest narażone. Wołoszyński kazał tedy eskortować urzędnika do zwrotnicy, a następnie pilnować przez cały czas służby na peronie przy pociągu. Żandarmi weszli nawet za Bierem do wagonu pocztowego, gdzie konduktor prowadzący pociąg prowadzi przepisana manipulację. Po odejściu pociągu kazał Wołoszyński żandarmom, odprowadzić Biera bezzwłocznie do aresztu. Ten zaprotestował, a wskazując na swoją czerwoną czapkę, jako oznakę służbową, oświadczył, że ma służbę do g. 8. rano, a wszystkie pociągi, przechodzące o tej porze są powierzone jego pieczy. Bez zdania służby naczelnikowi stacji nie ruszy się z biura, ulegając chyba tylko przemocy. Wołoszyński wpadając w coraz większy zapał, posłał jednego żandarma do pomieszczenia naczelnika stacji, i kazał go wyciągnąć z łóżka, mimo przestachu żony i dzieci.

Naczelnik zwrócił uwagę starosty na zupełną bezprawność postępowania wobec urzędnika ruchu, który niczego nie zawinił i ściśle podług przepisów działał, należy do najinteligentniejszych i najzdolniejszych urzędników.

Wołoszyński odparł, iż żadnych nauk nie przyjmuje, że wie co robi, że jest ek. starostą z Limanowy i za wszystko odpowie, a musi nauczyć „durnia”, choćby się miał narażać na „nosa” z

52)

## Z DOGMATEM.

Powieść

przez

Michała Wołowskiego.

(Ciąg dalszy).

— Ale ja widziałam tę rudę, ja dotykałam jej moją własną ręką, miałooby to być także fałszem? Nie, nie, jest to tak potworne, tak byłoby nieczemnem, że nawet obawiam się samego przypuszczenia prawdy.

— Bardzo byłbym rad, żeby informacje pani były prawdziwe, a moje mylne, zdaje mi się jednak, że rzecz ma się przeciwnie.

— Nie mam powodu panu nie wierzyć, a jednakże pragnęłabym gorąco, abyś się pan mylił. Pańska prawda najpierw unieszczęśliwia tysiące ludzi, a potem rozwiewa wszystkie moje najgorętsze pragnienia i czyni mnie prawdziwie nieszczęśliwą.

— Zal mi pani, jeżeli tak jest w istocie, ja przecież pomimo to, nie z mych słów zmienić nie jestem w możności.

Zuzia zerwała się z miejsca, wyraźna zmarszczka zarysowała się na jej pięknym czole, co miało miejsce zawsze, ilekroć zmuszała myśl do bardziej wyteżonej pracy. I przeszła się niespokojnie po pokoju.

Skubiński patrzył na nią swem spokojnym okiem i także się zamyślił, po chwili rzekł:

— Jednak mniemam, że pani bardzo zależy na

zbadaniu istoty rzeczy.

— O, tak, powiedziałaś to już panu.

— Będzie to jednak bardzo trudno, ostrzegam panią.

— A to dlaczego?

— Spitzfeier należy do niesłychanie sprytnych ludzi, możesz pani wziąć miarę z tego, że potrafił nakłonić Towarzystwo do powierzenia mu operacji tak ważnej, od której mniemam, całe jego przyszłe zależne są losy. I wyprowadził w pole ludzi bardzo poważnych.

— I lekkomyślnych — dodała Zuzia, ściskając drobne swe piąstki. — O, ale ja inaczej tą rzeczą pokieruję.

Około wąsa Skubińskiego zarysował się lekki uśmiech, który jednak Zuzia spostrzegła. Nie dowierzał jej sile woli, sprytowi, a ona nie życzyła sobie takiej opinii o swym charakterze.

— Pan się ze mnie śmiejiesz — zawołała nagle — bo pan mnie nie znasz.

— Oh, znam i to nie od dzisiaj.

— Pan? mnie?

— Tak. Ojców naszych łączyła przyjaźń dawna, byli ludźmi z pod jednego znaku, widywałem was wszystkich, kiedy byłem jeszcze młodzieńcem, a wy jeszcze dziećmi.

— Pan znałeś mego ojca?

— Oh! i jak dokładnie.

— Zatem nie dziw się, że tu jestem, że myślę, że chcę pracować. W tę sprawę wmięszano dwóch moich braci, ja nie chcę, aby jaka plama zaciążyła na ich imieniu. Bankructwo to hańba dla nich, hańba dla mojej rodziny, a ten honor

to dogmat, jakiego strzedz przysięgam, jemu — ojcu!

Słów tych Skubiński wysłuchał poważnie, wypowiedziane z ogniem spędziły mu z twarzy uśmiech, a łzy napełniły oczy.

— W takim razie pomogę pani — rzekł — do zbadania prawdy, ale nie jest w mej mocy odwrócić nieszczęście.

— Tak, chcę tylko prawdy.

— Trzeba przedewszystkiem rozmówić się ze Spitzfeierem; poszukamy go, ja go znajdę.

— Czy na gruntach Klonówki wielkiej można wydobyć kawałki rudy, które się pod ziemią znajdują?

— Nic łatwiejszego, jest tam jedno miejsce, w którym kopali ludzie Spitzweiera.

— Z kilku miejsc chcę mieć tę rudę.

— Będziesz ją pani miała.

— Kiedy?

— Choćby dzisiaj jeszcze.

— Ach, jakże panu będę wdzięczna, choiła-bym jednak być przy wydobywaniu sama.

— Możesz pani towarzyszyć ludziom moim, których tam niebawem wyślę.

— Patrz pan, oto dokumenty, które przywiozłam z sobą, dające mi prawo do badania wszystkiego.

Tu Zuzia wydobyła swoje papiery z podróżnej torebki i podała je Skubińskiemu.

Skubiński wziął je do ręki, kolejno rozwijał i czytał.

— A, tak — szepnął — jest nawet upoważnienie do nabycia moich skromnych wiók pięciu

góry. Naczelnik stacji, widząc, że jego przedstawienia nie odnoszą skutku, odebrał dalszą służbę nocną, uwalniając Biera, którego natychmiast odprowadzili żandarmi do aresztu z poleceniem, odstawienia o g. 6. zrana do Limanowy.

Biedny urzędnik przepędził resztę nocy do rana na posterunku żandarmerji, a o g. 5. zrana został sprowadzony na stację dla odwiezienia do Limanowy. Wołoszyński przespawszy się tymczasem, kazał go nagłe uwolnić z pod aresztu pod warunkiem, że Bier sam się ma przedstawić w starostwie w Limanowej. Naczelnik stacji doniósł o tych zajściach bezwzględnie namiestnikowi i swojej przełożonej władzy w Krakowie, a tutejsza dyrekcja ruchu zarządziła dochodzenie. Tem większe nastąpiło zdziwienie, gdy w kilka dni później starosta Wołoszyński przybył osobiście do Mszany, tym razem w mundurze. Nie bacząc na wymogi służby kolejowej, powydawał zawiadania i sam przesłuchiwał służbę jako świadków w swojej własnej sprawie.

O tym wyjątkowym stanie w pow. limanowskim zawiadomiono także ministerstwo handlu ze względu na bezpieczeństwo ruchu kolejowego i personelu przy nim zajętego.

## KRONIKA.

**Obchód jubileuszu Jeremiego we Lwowie**, został do 18. bm. odłożony z powodu, że 14. bm. odbędzie się poświęcenie nowego teatru w Krakowie, na które wiele osób z urzędu się udaje. Osoby z prowincji pragnące wziąć udział w obchodzie lwowskim, zechcą się do d. 15. bm. zgłosić do komitetu jubileuszowego w ratuszu; liczba biletów będzie jednak szczupłą.

**Rada miejska** odbędzie posiedzenie jutro d. 12. bm. o g. 6. wiecz. Na porządku dziennym rekursy w sprawach budowlanych; wnioski w sprawie wniesienia zażalenia do trybunału administracyjnego w sprawie wymiaru podatku dochodowego funduszowi propinacijnemu; zarząd lwowskiego oddziału towarzystwa pedagogicznego o subwencję na wydanie mapy pow. lwowskiego; wnioski dotyczące organizacji szkół ludowych miejskich; sprawa oddania robót około budowy pawilonu miejskiego na placu wystawy; wnioski w sprawie przyczynienia się gminy miasta Lwowa do budowy drogi z Bryniec do stacji kolejowej Wybranówka.

**Komitet** zajmujący się rozdawnictwem bezprocentowych pożyczek dla lwowskich rękodzielników wystawców, na wykonanie przedmiotów do przyszłej wystawy krajowej, zawiadamia interesowanych, iż termin do zgłoszenia się o pożyczki został przedłużony do końca października br. Podania należy nadal wnieść do skarbnika p. Mikulińskiego przy placu Hallikim.

### Nowy plan sytuacyjny powszechnej wystawy

— Którego pan sprzedać nie chcesz.  
— O, i nie sprzedam za żadną cenę.  
— A Spitzfaier utrzymuje, że bez tych włók pięciu cała eksploatacja na nie się nie zda.  
— Doskonale!  
— Co pan przez to chce powiedzieć?  
— Objawiając chęć nabycia mego kawałka ziemi, pan Spitzfaier jednocześnie tak głośno utrzymywał, że właśnie tutaj u mnie spoczywają miliony, jakby chciał koniecznie przekonać mnie, że sprzedając go, zrobiłbym głupstwo. Jakby się obawiał, żebym propozycji jego nie przyjął. Do odkrycia prawdy mamy teraz bardzo łatwy środek, na który ten pan złapie się niezawodnie.  
— Chciałabym jednak zbadać przedtem teren.  
— Zatem racz się pani pospieszyć, gdyż pan Spitzfaier jutro rano tutaj będzie.  
— Jesteś pan tego pewny?  
— O, najpewniejszy.  
— Jeśli więc tyle pan łaskaw jesteś, proszę wskazać mi tych ludzi, wynagrodzę im dobrze, jeśli się pospieszą.  
— Będę pani towarzyszył, to ich zachęci.  
— Cadej tej rozmowie przysłuchiwał się Ryszard z wielką ciekawością, nie mógł on zrozumieć o co właściwie chodziło Zuzi, ale z jej słów i zachowań, wnosił, że było to coś niesłychanie ważnego. Kochał siostrę jednak teraz tak już bardzo, iż gotów był na ślepo iść tam, gdzie ona mu wskazywała.

Gdy powstała z miejsca i on uczynił to samo. Zajęta tak ważną dla siebie sprawą, nie zwracała na niego uwagi, co się wokoło niej działo. Sta-

krajowej, odbity w 10.000 egzemplarzach, opuścił już prasy litograficzne i znajduje się w kancelarji wystawy do nabycia.

**Pałac przemysłowy** na placu wystawy jest już w całości pod dachem. Ze szczytu kopuły przedstawiającej się imponująco powiewają od soboty chorągwie o barwach narodowych.

**Br. Popper**, właściciel wielkich tartaków parowych w Dolinie, zgłosił pawilon własny na powszechnej wystawie krajowej. Pawilon ten pomieści wyroby przemysłu leśnego wraz z okazami surowcami. Pomiedzy innymi zobaczyć tu mamy pień limby niezwykłych już dziś w Karpatach rozmiarów.

**Główna w kraju i zagranicą** firma Cegielskiego w Poznaniu przyjmie udział w wystawie r. 1894. Okazy fabryki tej zajmą 240 metrów kwadratowych przestrzeni a znaczna część ich utrzymywana będzie w ruchu przy pomocy motorów własnych. Taż firma wystawi też kompletne urządzenie młeczarni z centryfugą duńską, przerabiającą w ciągu godziny 800 litrów mleka, pędzone lokomobilą o sile 6 koni. Lokomobilą jest również wyroby fabryki Cegielskiego.

**Fabryka maszyn Bredta** w Ottynji oświadczyła gotowość dostarczenia dyrekcji powszechnej wystawy krajowej trzech kotłów parowych około 60 metrów kwadr. powierzchni o sile 40—45 koni.

**Towarzystwo opieki zdrowia w Krakowie** wygotowało na przyszłoroczną wystawę krajową kwestjonarjusz w sprawie żywienia się ludu w Galicji, oraz tablice przedstawiające graficznie żywienie się włościan naszych.

**Wizja lokalna** gmachu ruskiego seminarjum duchownego w sprawie odstąpienia tegoż gmachu dla urzędu pocztowego, odbyła się d. 9. bm. Prócz komisji ze strony namiestnictwa wydelegowanej wzięli w niej udział ks. metropolita Sembratowicz i kanonicy Siegałowicz i Biłecky. Duchowni ci stanowczo protestowali przeciw zamiarowi odstąpienia gmachu seminarjum dla poczty. Po komisji odbyła się konferencja pod przewodnictwem metropolity, na której omawiano sprawę rozdziału seminarjum jeneralnego na trzy seminaryja djecezjalne.

**Budowa teatru ruskiego.** Fundusz na budowę teatru ruskiego we Lwowie, dotychczas zebrany, wynosi 6.600 złr. Kemitet wybrany w celu zbierania składek odbył w tych dniach posiedzenie, na którym sekretarz ks. Hozowski zdał sprawę z dotychczasowej jego działalności. Komitet wydrukował książeczki kuponowe, opiewające łącznie na 146.000 złr. i rozseła takowe na prowincję ludzom, którzy oświadczyli gotowość zbierania składek na owe kupony. Ludzi takich zgłosiło się dotychczas około 2000, w tej liczbie są i Polacy, nawet w Galicji zachodniej. Książeczek rozestano dotychczas na 70.000 złr. Dalej sprawiono 18 puszek, z których 13 umieszczono w sklepach „Narodnej Torhowli“. Komitet wysłał obecnie listy z czekami do wszystkich zwierzchności

nęła dopiero niepomiernie zdumiona, gdy obróciwszy się ku drzwiom spostrzegła w nich młode, najwyżej lat szesnaście mogące dziewczę, którego wdzięk, uroda, zgrabność, jednym słowem wszystko, co się zazwyczaj składa na piękność kobiecą, były tak dumiewające, iż Zuzia uderzona tem zjawiskiem, nie umiała się na nic więcej zdobyć, jak tylko na okrzyk podziwu i admiracji.

— Moja córka! wtrącił Skubiński przedstawiając przybyłą gościom.

— Pańska córka? A! — zawołała Zuzia przezywając w połowie frazes, który może był nie na miejscu, a który miał wyrazić zachwyt dla piękności dziewczęcia.

Jednocześnie też rzuciła swem bystrem okiem na brata, który jeszcze większy od niej zdradzał zachwyt i jeszcze większe otrzymane wrażenie. Wszystko to trwało zaledwie parę sekund.

Zuzia zdołała bardzo szybko opanować siebie, podbiegła ku dziewczęciu, schwyła je za rączki i kilka bardzo gorących pocałunków złożyła na jej jagodach.

Dziewczę się zarumieniło i pocałunkiem odpowiedziało na pocałunek.

Zuzia myślała sobie wtedy.

— Czemuż nie mam przy sobie Kazimierza, ale masz przy sobie Ryszarda — dokończył jej jakiś głos tajemniczy do ucha.

— Ciebie Ryszardku nie wezmę z sobą, bo cobyś tam na polu robił, tam nie ma hieroglifów, nie ma run, ani klinów; zostań tutaj i baw panią.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

gminnych wiejskich, a nadto uchwalono udać się także do 83 gmin miejskich całej Galicji i także do rad powiatowych.

**Prof. Cybulski** zaproszony został przez namiestnictwo do udzielenia na miejscu wskazówek, jakie specjalne urządzenia wewnętrzne są pożądane, aby budujący się obecnie we Lwowie zakład fizjologiczny dla tutejszego uniwersytetu, odpowiadał wszelkim warunkom i wymogom nauki fizjologii, w obec dzisiejszego stanu umiejętności i jej rozwoju. Profesor Cybulski w tych dniach przybędzie w tym celu do Lwowa.

**Wybory uzupełniające.** Poseł ruski dr. Korol publikuje w pismach ruskich następujące oświadczenie: „Od czasu opróżnienia mandatu na posła do Rady państwa przez śmierć ks. Brylińskiego, kolportując pisma polskie bezpodstawnie wieści, że ubiegam się o ten mandat. Po rozpisaniu wyborów podnieśli wprawdzie zarówno księża jak i włościanie wszystkich trzech okręgów wyborczych moją kandydaturę, domagając się odemnie całkiem serjo, bym wystąpił jako kandydat. Tutejszy starosta, który przy ostatnich wyborach zachęcał mnie do kandydowania i uroczystie oświadczył, że jako starosta nie wystąpiłby nigdy przeciw mej osobie, obecnie agitując sa swoim kandydatem występuje przeciwko mnie w sposób nie przynoszący zaszczytu ani jemu, ani forsowanemu przezem kandydatowi, co zdaje się wskazywać na to, że i rząd przyjął moją kandydaturę jako fakt dokonany. Nie chcąc z jednej strony utrzymywać w błędzie adherentów mej kandydatury, a z drugiej strony chcąc odebrać przeciwnikom oręż do forsowania kandydatury ks. Gruszkiewicza, oświadczam publicznie, że o opróżniony mandat posła do Rady państwa z okręgu Żółkiew-Rawa-Sokal nbiegać się nie myślę i nigdy nie myślałem. Dr. M. Korol.

**Wybory uzupełniające** do zarządu zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicji i Bukowiny we Lwowie i wybory do sądu rozjemczego. Według §. 16 statutu zakładu ub. rob. od wypadków dla Galicji i Buk. we Lwowie, występuje z obu wybranych grup zarządu (reprezentantów przedsiębiorców i ubezpieczonych) co dwa lata po trzech członków ze swymi zastępcami. W myśl §. 46 statutu zakładu, wybory asesorów do sądu rozjemczego odbywają się co cztery lata, a to jednocześnie z wyborami do zarządu. Mianowicie wybierają przedsiębiorcy wszystkich sześciu kategorii wyborczych jednego przedsiębiorcę na asesora i jednego na zastępcę, a ubezpieczeni robotnicy wszystkich kategorii wyborczych również jednego ubezpieczonego na asesora a jednego na zastępcę. W roku bieżącym ustępują z kategorii wyborczych III, V i VI następujący członkowie zarządu względnie ich zastępcy: 1. Reprezentanci przedsiębiorców: z III. kategorii wyborczej (przemysł chemiczny, materiały do opalania i oświetlania, żywność i inne przedmioty konsumpcji): p. Stanisław Niezabitowski, właściciel dóbr jako członek zarządu i p. Robert Klein, właściciel browaru jako zastępca członka zarządu; z V. kategorii wyborczej (przemysł tkacki, odzież i czyszczenie): p. Franciszek Zajączek, właściciel fabryki sukna jako członek zarządu (miejsce zastępcy było opróżnione); z VI. kategorii wyborczej (papier i skóra, drzewo i materiały snycerskie, przemysł poligraficzny): p. Michał Fischer, właściciel tartaków, który był kooptowany do zarządu (miejsce zastępcy również opróżnione).

2. Reprezentanci robotników: z III. kategorii wyborczej (przemysł chemiczny, materiały do opalania i oświetlania, żywność i inne przedmioty konsumpcji) jako członek zarządu p. Kłeszczyński Alojzy, nadzorca fabryki tytoniu w Winnikach, jako zastępca p. Buczek Wincenty, gazomistrz we Lwowie; z V. kategorii wyborczej (przemysł tkacki, odzież i czyszczenie) jako członek zarządu p. Rödler Karol, dozorca tkacki w Białej, jako zastępca p. Zagórski Jan, rob. fabryki sukna w Białej; z VI. kategorii wyborczej (papier i skóra, drzewo i materiały snycerskie, przemysł poligraficzny), jako członek zarządu p. Mańkowski Antoni, towarzysz sztuki drukarskiej we Lwowie, jako zastępca p. Piotrowski Ferdynand, pracownik stolarski we Lwowie. Ustępujący członkowie zarządu mogą być ponownie wybrani.

Wybory uzupełniające do zarządu tudzież wybory do sądu rozjemczego odbędą się w niedzielę dnia 3. grudnia 1893 w zakładzie ubezpieczenia rob. od wyp. dla Galicji i Bukowiny we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej l. 11.

Kartki głosowania rozestane zostały przez pocztę tak dla przedsiębiorców jak i dla ubezpieczonych na ręce przedsiębiorców, względnie kierowników przedsiębiorstw.

Reklamacje w sprawie wyborów nadsyłać należy

najmniej na dwa tygodnie przed dniem wyboru do komisji wyborczej.

Kartki głosowania można albo oddać komisji wyborczej osobiście w dniu wyborów od godziny 9. rano do 12. i od 2. do 4. popołudniu, albo nadsyłać takowe opłacone pocztą pod powyżej podanym adresem (zaraz po otrzymaniu kart głosowania).

**Zmarli.** W Kołomyji zmarł w 72 r. życia Jan Sidorowicz, aptekarz, członek gwardji narodowej z r. 1848, były radny miasta, dyrektor kasy oszczędności, asesor sądowy.

Ks Michał Nawrocki, gk. proboszcz w Korniowie koło Horodenki w 55 roku życia i 29 kapłaństwa.

Bolesław Rawicz Szotarski, uczestnik powstania 1863 r., b. obywatel ziemski, urzędnik akcyzy miejskiej, zmarł w Krakowie w 65 r. życia.

Franciszka Żelaszkiewicz zmarła we Lwowie w 23 roku życia.

We Lwowie zmarł w 63 roku życia Zygmunt Kozłowski znany ze sprawy Schwarz-Länderbank i z awantury urządzonej sp. marszałkowi Zyblikiewiczowi podczas posiedzenia sejmowego.

**O aresztowanych** siedmiu obywatelach w Stanisławowie donosi *Dito*, że rewizje i uwięzienia miały nastąpić na rekwizycję z Wiednia. Śledztwo przeciwko uwięzionym w kierunku zbrodni zdrady stanu §. 58 lit. b. prowadzi radca sądu Emil Komarnicki. Głównym obwinionym jest Lauruk.

**Wielkie oburzenie** panuje, jak donosi *Dito*, w gminie Bachowie koło Przemysła, wskutek niestosownego rozdziału zapomogi rządowej dla poszkodowanych powodzią. Gminie liczącej ok. 1400 dusz i rozłożonej na 3 kilometrach przestrzeni, rozdano 37 korcy żyta i 11 korcy pszenicy. Zapomogę otrzymało 27 gospodarzy, w tej liczbie 3 rodziny żydowskie, arendarz siedzący w karczmie dworskiej i dwie rodziny sług dworskich.

**Przedsiębiorstwo dostawcze.** W celu ubezpieczenia dostawy materiałów tytoniowych bezpośrednio z tut. krajowych fabryk tytoniu i pośrednio z tut. krajowych dworców kolei żelaznej, do krajowych magazynów sprzedazy tytoniu, lub dworcem kolei żelaznych, na czas od 1. stycznia do końca grudnia 1894, rozpisana kraj. dyrekcja skarbu konkurencję za pomocą pisemnych ofert, które należy wnieść najdalej do włącznie 25. października 1893 do 2. godz. po południu do prezydium kraj. dyrekcji skarbu we Lwowie. Szczegółowe obwieszczenie, zawierające poszczególne stacje, z których i do których ma być uskuteczona dostawa, tudzież w przybliżeniu ilość przedmiotów dostawy i wysokość przepisanej wadium, jakoteż warunki licytacji i kontraktu, można przejrzeć w kraj. dyrekcji skarbu we Lwowie tudzież we wszystkich powiat. dyrekcjach skarbu i magazynach sprzedazy tytoniu w Galicji.

**Wielki pożar** zniszczył 7. b. m. wieś Kozłów (pow. kamionecki). Zgorzało 36 domów z zabudowaniami, tudzież zakład dobroczynny pani Kielanowskiej, będący pod zarządem zakonnicy, wraz z kaplicą. Przenajwiększy Sakrament z niej przewieziono do Miłatyna.

**Jak to pogodzić?** Ministerstwo handlu udzieliło hr. Leonowi Pinińskiemu i Spółce pozwolenie na podjęcie przedwstępnych robót technicznych dla kolei lokalnej z Borek Wielkich przez Skalał do Grzymałowa na przeciąg sześciu miesięcy. Według obowiązującej ustawy, komentowanej rozporządzeniem ministerstwa stanu z d. 11. grudnia 1860 do l. 36413 i rozporządzeniem ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 8. listopada 1886 do l. 8152, przeprowadzenie wszelkich przedwstępnych i późniejszych robót technicznych, tak kolejowych jak i innych, jest wyłącznie zastrzeżone cywilnym inżynierom z upoważnieniem rządowym, tem bardziej, że koncesję na powyżej przytoczone roboty przygotowawcze otrzymało prywatne konsorcjum. Tymczasem dowiadujemy się, że p. Rentzenberg, inspektor c. k. kolei skarbowych, a były naczelnik biura konserwacji we Lwowie, organizuje biuro prywatne do wypracowania tej trasy. Przypuszczając, że p. Rentzenberg działa tutaj za zezwoleniem gen. dyrekcji c. k. kolei państwowych, zwracamy się do prezydenta Bielińskiego z uwagą, jak pogodzi §. 27. najwyższego postanowienia z d. 6. października 1860, z udzieleniem pozwolenia p. Rentzenbergowi, ek. technicznemu urzędnikowi, do przeprowadzenia robót technicznych dla osób prywatnych, wobec istnienia 29 cywilnych inżynierów rządowo upoważnionych dla Galicji, a opłacających podatek i potrzebujących zatrudnienia? Zachodzi również pytanie, jak pogodzić zamierzone przedsięwzięcie p. Rentzenberga, ek. urzędnika techni-

cznego, z okólnikiem wydanym do starostw na dniu 19. sierpnia 1884 do l. 11675, a intymowanym Izbie inżynierskiej?

**Usiłowane samobójstwo.** Oficer rezerwy Juliusz Hudięcy w Pradze, który się miał aktywować, usiłował odebrać sobie życie dwoma wystrzałami z rewolweru. Śmiertelnie rannego odwieziono do szpitala garnizonowego.

**Z polecenia ministerstwa** dla zbadania źródeł żelazistych w miejscu kąpielowym w Dorna przybył do Czerniowiec balneolog dr. Ludwig i wraz z referentem sanitarnym dr. Kluczeńkiem i dyrektorem domów Wistockim udał się do Dorny.

**Ze stacji ratunkowej.** O g. pół do 11 wiecz. wezwano pogotowie stacji ratunkowej za rogatką Zamarstynowską do przebitej nożem kobiety. Na miejscu zastano Marię Szczupak z raną na tylnej lewej stronie klatki piersiowej tuż pod łopatką, widocznie głęboką, przeszło 3 cm. szeroką. Ranę tę zadał jej rozjuszony kochanek, Antoni Szezęk, powodowany wyrzutami tejeże za rozmowę z inną dziewczyną. Po opatrzeniu antyseptycznym rany, odstawiono biedaczkę do szpitala, która prosiła o przebaczenie dla swego niewiernego kochanka.

**Na posadę drugiego lekarza** kolejowego w Stanisławowie, rozpisana lwowska dyrekcja ruchu konkurs z terminem wnoszenia podań do końca października br.

**Prof. Virchow,** jako rektor uniwersytetu berlińskiego miał podczas immatrykulacji mowę do słuchaczy, w której między innymi powiedział te słowa: „Panowie wiecie, że różnie narodowościowych i religijnych na uniwersytecie nie znamy. Wszyscy macie równe prawa i równe obowiązki“.

**Pożar.** We wsi Aldrans pod Insbukiem zgorzało w nocy w pierwszych dniach bm. kościół, 20 domów i szkoła. Przeszło 150 ludzi pozostało bez dachu.

**Dramat miłosny.** W lesie w okolicy Pięciukościółów znaleziono dwa trupy, mianowicie: słuchacza praw Dany'ego i kuzynki jego Idy Miskolczy, przedniej urody. W okolicy przypuszczają, iż oboje odebrali sobie życie, z jakiego jednak powodu, to pozostanie prawdopodobnie w tajemnicy, gdyż przy trupach nie znaleziono żadnych notatek.

**Epilog procesu panamskiego.** D. 7. bm. wypuszczony został prowizorycznie na wolność przedstąpił z panamistów, zasądzony w Paryżu razem z Karolem Lessepsem, starszy urzędnik Credit Lyonnais, Blondin. Od samego zasądzenia leżał on chory w szpitalu w Saint Louis. Z zasądzonych w owym procesie pozostaje w więzieniu już tylko jeden, byty minister Baihaut, którego trzymają w Etampes.

**Pijaństwo** w armji niemieckiej — jak się zdaje — grasuje bardziej niż w którejkolwiek armji innych państw. Świadectwem tego rozporządzenie komendanta 16 korpusu w Lotaryngji generała hr. Haeselera. Generał rozporządził, by kantyny pomieszczone w koszarach nie szynkowały wódki.

**Slavica na uniwersytecie wiedeńskim.** Z ogłoszonego właśnie planu lekcyjnego uniwersytetu wiedeńskiego na zimowe półroczcie 1893/4 widzimy, że w dziale studjów słowiańskich wykładać będą: prof. Jagicz „Vergleichende Syntax der slavischen Sprachen“; „Die epische Volksdichtung bei den Slaven“ i w seminarjum słowiańskim „Lecture ausgewählter Stücke aus der slavischen Volksdichtung“. Dr. Józef Jireczek: „Die Slaven und Byzantiner zu der ersten Hälfte des Mittelalters“, zaś w seminarjum słowiańskim: „Lecture der serbischen Annalen“. Dr. K. Strelak: „Die Comparison in den slavischen Sprachen.“ Dr. Fr. Pastrnek: „Altslovenische Grammatik“. Dr. Wondrak „Charakteristik der ältesten Kirchenslavischen Denkmäler“. W ogóle w półroczu zimowym wykładać będzie 335 profesorów i docentów.

**Sklepik chrześcijański** założono w tych dniach w Załóczach. Do spółki należą zarówno Polacy jak i Rusini. P. Brączek, który objął krajową sprzedaż soli, odstąpił swój lokal także na sklep. Założenie tego sklepiku, choć i tak skromnego, przeraziło żydów miejscowych do tego stopnia, że aż dopuścili się gwałtu publicznego, przeskadzając sprzedawaniu sprzętów i towarów do lokalu sklepowego. Jedna żydówka znieważyla przytem księdza łac. Sprawę oddano do sądu karnego w Złoczowie.

**Kasata klasztoru.** W dyecezi sandomierskiej zniesiony został klasztor Bernardynów w Wielkiej Woli. W klasztorze mieszkało 4 księży, 3 kleryków, i 1 braciszek; przewiezieni zostali wszyscy do tejeże reguły klasztoru w Kole, w dyecezi kujawsko-kaliskiej.

**Za okrucieństwa** dokonywane na aresztantach

został zaskarżony sądownie dyrektor zakładu karnego Aleks. Hatzinger w Szegedynie. Skargę wniósł przeciw niemu jeden z więźniów wypuszczonych na wolność.

**Z wystawy krajowej.** Uwzględniając żądania, pochodzące od niektórych komitetów lokalnych i delegatów, postanowiła dyrekcja powszechnej wystawy krajowej r. 1894 przedłużyć jeszcze wyjątkowo termin zgłoszeń o przyjęcie przedmiotów na wystawę *po koniec listopada rb.* Co do wystawców, którzyby się później zgłosili, nie mogłaby dyrekcja przyjąć na siebie zobowiązania, iż da im na wystawie takie miejsce, jakiegoby sobie życzyli. We Lwowie d. 10. października 1893. *Dyrekcja wystawy.*

**Cholera w Galicji.** *Gaz. Lwow.* donosi, że w dniu 9. bm. zachorowało na cholere 10 osób, wyzdrowiało 4, zmarło 4, pozostaje w leczeniu 49 osób. Stwierdzono cholere w Pielni (w pow. sanockim) w Krupsku (w pow. żydaczowskim), w Zawiszni (w pow. sokalskim) i w Dolinie.

**Mianowania.** Minister spraw wewn. powołał Wiktoryna Łonieckiego, naczelnika rachunkowości krak. tow. wzaj. ubez. we Lwowie i dr. Józefa Merunowicza, radcę namiestnictwa na asesorów, zaś Wład. Bielańskiego, naczelnika wydz. ubez. krak. towarzystwa wzaj. ubez. we Lwowie i dr. Hil. Schrama operatora we Lwowie, na zastępców asesorów sądu rozjemczego przy zakładzie ubez. robotników od wypadków dla Galicji i Bukowiny we Lwowie.

**Zamiana miejsc.** Dyrekcja poczt i telegrafów zezwoliła na zamianę miejsc służbowych oficjalemu Edm. Lardernerowi we Lwowie i asystentowi Henr. Lasko w Krakowie.

**Niezwykła uroczystość** odbyła się w Stanisławowie 1. bm. Przedsiębiorstwo budowy gmachu dyrekcji kolei państwowych — jak donosi *Kurjer Stanisławowski* — urządziło dla robotników, zajętych przy tej budowie, „poczęstunek“ z powodu doprowadzenia do równi tzw. „gleichy“ drugiego a względnie trzeciego piętra tego gmachu. Po nabożeństwie, na które zebrał się funkcjonariusze przedsiębiorstwa, oraz wszyscy robotnicy w liczbie przeszło 200, odbyło się w sali frontowej na pierwszym piętrze zebranie, na które przybyli także kontrolorowie budowy ze strony dyrekcji, inżynier Kremer, zaś ze strony miasta inżynier Jaegerman. W imieniu przedsiębiorstwa przemówił Klemens Ilgner, dziękując pracownikom i pomocnikom za ich gorliwość i rzetelną pracę, zaś wszystkim władzom za szczere poparcie usiłowań przedsiębiorstwa. Następnie podniósł mowca, że właśnie w tej chwili mieszkańcy m. Stanisławowa podpisują adres do wieszcza naszego, Kornela Ujejskiego, i wezwał technika Stawarskiego do wyjaśnienia obecnym stanowiska i zasługi Kornela Ujejskiego oraz znaczenia adresu dla niego. P. Stawarski w krótkim, ale pięknym przemówieniu wywiązał się znakomicie ze swego zadania, czego najlepszym dowodem podpisanie adresu przez wszystkich obecnych, poczem robotnicy otrzymawszy od przedsiębiorstwa umyślnie w tym celu drukowany „Chorał“, z własnej inicjatywy odśpiewali takowy w całości. Nareszcie dziękowali robotnicy pp. przedsiębiorcom za ich rzetelne, sprawiedliwe i pełne ducha obywatelskiego postępowanie z robotnikami, wyrażając życzenie, ażeby wkrótce mogli znowu pracować pod ich kierownictwem, czego i my z naszej strony serdecznie życzymy, gdyż na zebraniu tem okazało się w całej pełni, jakie znaczenie dla społeczeństwa naszego ma każda prawdziwie obywatelska i patriotyczna firma polska, pomna nie tylko na własny zarobek, ale też i na obowiązki wobec kraju i społeczeństwa naszego.

**Egzamin wyższy rządowy** dla sanitarnych techników i gospodarzy leśnych w czasie od 3. do 10. października br. w namiestnictwie złożyli: Dobrzański Sas Stefan ze Lwowa, Dworzak Franciszek z Jasienowa górnego, Kablak Michał z Nawojowy, Popiel Jan z Krzeszowic, Szydek Adam z Dunajowa, Fruska Franc. z Krzywego i Ziegelbauer Edward z Krzeszowic.

**Karol Jenny,** emeryt prof. politechniki wiedeńskiej zmarł w Wiedniu w 75. roku życia.

**Niewypłacalność.** Wiedeński Creditorenverein ogłasza niewypłacalność Efraima Katz.

**Ofiary złożone w naszej administracji.** *Dla veterana z r. 1863.* (p. nr. 278) p. Jan Cirok 1 złr.

**Stow. robotnicze „Świt“** przeniosło się na ulicę Skarbkowską l. 43. parter. Lokal otwarty od 7—10 wieczór, a w niedzielę i święta przez cały dzień od 9. rano.

**Lwowska fabryka Asfaltu**  
TEKTUR ulepszonych ogniotrwałych do krycia dachów  
S. Szeligi-Lyszkiewicza, inżyniera  
WE LWOWIE, ul. Karłowicza 11.



**Asfaltową masę elastyczną do fundamentów**  
dla izolowania wilgoci kładziona na mury w gorącym stanie, jedyny doświadczonej  
pewny izolujący wilgoć. Gęsta asfaltowa jako jedynym środkiem szkodliwym  
dotąd w budownictwie najbardziej zawilgoconemu do czasu wzięcia do ręki

# DLAT MENIER

## JWIEKSZA FABRYKA NA ŚWIECIE SPRZEDAŻ: 50.000 KILOGRAMOW.

Ostrzega się przed naśladownictwami.

ystwo handlowe  
ellońska 3.

zon bieżący:  
**NAWOZY**  
fat, mączkę ko-  
perfosfat, żużle  
gwarancją skła-  
dstawie analizy  
icznej.

iki na żądanie gra-  
kim odbiorcom (po  
) znaczny rabat.

rolnicze.  
a zasiew.

### Choroby weneryczne

leczy szybko i gruntownie, bez  
przerwy zatrudnienia

## S. URICH

lekarz chirurgii i akuszer od lat  
przeszło 30 praktykę lekarską  
wykonujący.

Mieszka obecnie: ul. Ko-  
ściełna 1. (róg placu Krako-  
skiego 1, 6.) II. piętro.

Ordynuje od 12-1 i od 5-7.  
Honorarjum umiarkowane.

### Każda matka

czyni niestrasznie, jeżeli do mycia  
swych dzieci używa innego mydła,  
jak **waselinowego mydła**  
**złoto-kremowego perfume-  
rji Equitable wWiedniu.** Mydło  
to oddziaływa ożywczo i pobudzają-  
ją na funkcje skóry. Pakiet o 3  
sztukach 35 ct. Na składzie mają:  
**w Lwowie:** u p. Reicwalda;  
**w Rzeszowie:** p. Adolf Hacker i  
wied. Bazar; w Jaśle pp. R. Palch  
i T. Brąglewicz; w Samborze:  
p. Józef Aleksiewicz; w Strju:  
p. Józef Aichmüller apt.; w Tar-  
nopolu: p. M. Krzyżanowski  
apt. i E. Frantz; w Sokalu: u p.  
Markusa Kühla i J. H. Apoto-  
wskiego.

Pierwsza koncesjonowana  
szkoła muzyczna

## MARJI MAREK

(przedt.) Ludwik Marek  
Lwów, Rynek 9.

Zapisy rozpoczęły się dnia  
1. września.

Jak dawniej istnieje i obec-  
nie obok szkoły

**Największy skład  
fortepianów i pianin.**

Najtańsza wypożyczalnia od  
5 złr. miesięcznie.

## OBNE OGŁOSZENIA.

głównymi ptakami  
abyć oglądać można  
w tym czasie  
właścicielka kamienica jednopię-  
tra 8% przy ul. Szum-  
Wiadomość u dozorcę  
743

leśne, krzewy  
ka ogrodowe  
kultur jesiennych  
assów pod Czarna.  
nie odwrotną pocztą.

ziątkowa z ogrodem na  
Sakramentek 14. 664  
na 2 kołach) w dobrym  
ton pokryty i karyolka  
do sprzedania Żuliń-  
759

uatów! Z powodu fa-  
stosunków zaraz do  
ższka wiadomość pod  
rest. Lwów. 786

skiej i niemieckiej kon-  
udzielał ul. Teatralna  
vi 1. 199

ni dobra Jaromirka Po-  
rnia powiat Kamienie-  
Husiatyn dnia 25 pa-  
listopada) 1893 od g-  
na Podolu stajni  
Sądowniciego przez  
odbędzie we ws-  
daż stadniny matek,  
pozostałych kilka po-  
myśliwskiej etc. 792

ebujemy tygodniowo  
masa deserowego,  
masta do chleba  
także kilkanaście kg.  
go. Upraszamy o  
two spożywcze urzę-  
c. k. kolei państwo-  
793

ve ze słodkiej śmie-  
kach 5 kl. wyseta  
em po 5-40 zł. mie-  
ńcach poczta Ro-  
780

dowa, młodą, przy-  
nę zawiązać kore-  
i matrymonialnym.  
778

kościelnych i cer-  
odora Stachiewicza  
oszkudze praktykar-  
oszkudze domu,  
14 lat, z ukończoną  
lub realną. Zna-  
kiego jest bezwa-  
834

i delikatesów Jana  
we Lwowie poszu-  
ykaitów z dobrem  
839

Papę i Kosciółki  
lafa 1. 2. wysprze-  
herbaty rosyjskiej  
ao Korffa z Am-  
ę Kohlera w Loza-  
u i szampana fran-  
za 11 zł. płaci

Zgubiono wisiorek od zegarka skur-  
kowy z srebrnym okuciem i  
strzemieniem. Eżetelny znalazca ze-  
chce oddać w adm. za sowitą na-  
groda. 805

ndyki i pantarki są na sprzedaż  
ul. Kochanowskiego Nr. 66. 783

Słuczacz praw przyjmie natych-  
miast diurnum u adwokata lub  
notariusza. Łaskawe oferty w adm.  
Kurjera pod adr. Diurnum. 816

Kawaler na posadzie rządowej,  
z majątkiem, poszukuje towa-  
rzyszki życia z odpowiem nim posagiem  
Łaskawe zgłoszenia pod lit. W. G.  
post. rest. Białobożnica. 806

S tarzec siedemdziesięcioletni, ojciec  
dwojga drobnych dzieci, dowód-  
ca jednego z najliczniejszych oddzia-  
łów na Żmudzi, właściciel dużego  
majątku na Litwie, sekwestrowanego  
przez rząd carski a następnie wydar-  
tego przez niesumiennych braci, oia-  
ra najbrutalniejszego wyzysku i oszu-  
stwa nieuczynnych spekulantów w roli  
doradców prawnych, gdy mu ani  
wiek, ani możliwość dostania jakie-  
gokolwiek zatrudnienia nie dają naj-  
mniejszego sposobu do życia z rodzi-  
ną, prosi o pomoc rodaków litow-  
skich, którym patriotyzm lub dobre  
serce nie są obojętne. Stan nędzy  
okropnej, w jakiej pogrążony zostaje  
od dłuższego czasu, spowodował już  
u niego śmierć dwojga dzieci, które  
prawdziwie z głodu i głodu poginę-  
ły. Dłużej obojętną społeczność nie  
powinna pozostać a to nie tylko ze  
względów na jego zasługi patriotyczne  
i cierpienia okropne, lecz i bacząc na  
to, że ten stan jego rzuciłby plamę  
na nasz charakter narodowy i uczu-  
cia religijne, które są skarbnicą  
naszymi jedynymi. Redakcja otwie-  
ra stałą rubrykę dla tej ofiary wyjąt-  
kowej i podejmuje jej dyskretnie  
datki na isytnie oddawać.

Dobra wychowawczyni wykształ-  
cona w Hernalsie, posiadająca  
bardzo dobre świadectwa, poszukuje  
miejsca pod umiarkowanymi warun-  
kami. Adres w adm. 765

Poszukuje się bony doświadczonej  
w wychowaniu dzieci z patentem  
froeblowskim dla 3 letniego dziecka do  
domu izraelskiego. Oferty z odpisa-  
mi świadectw, pod adresem Dr. Falk  
w Drohobyczu. 807

Adwokat Dr. Ludomir Lewando-  
wski w Czortkowie poszukuje  
rutynowanego koncypienta. 804

Fabryka braci Wozelak potrzebuje  
zaraz „Plazmastra” obznajomio-  
nego z robotami stolarsko - budowla-  
nemi. Wynagrodzenie tygodniowe od  
12 do 15 zł. wedle zdolności i umowy.  
807

35 ct. flaszka wina węgierskiego  
albo austriackiego bardzo do-  
brego poleca handel Jana Bodnara  
Akademicka 20.

Mieszkania i sklepy  
po i cencie od wyrazu.

4, 3 pokoje, przedpokój, balkon  
pokój dla służby, weranda,  
wodocięgi. Dwa pokoje kawalerskie  
z przedpokojem, z nyzą lub bez. Po-  
kój kawalerski. Pokój wraz z kuchnią  
wynajmuje Zarząd realności Emilia  
Bertemiljana Brajera w godzinach  
między 4 a 6 po południu Braje-  
rowska 10.

Dwa pokoje i kuchnia Marka 7.  
476

1, 2, 3, pokoje Zółkiewska 38  
787

3 pokoje obszerne z nyzą i przy-  
należnościami Kraszewskiego 25-  
800

U. Ziełona 1. 30 6 pokoi zaraz do  
wynajęcia. 801

U. Czarni eckiego 1. 12 obok Namie-  
stnictwa w ofiynach na I. pię-  
2 pokoje, nyzą, przedpokój, kuchnia,  
strych i piwnica do wynajęcia zaraz.

W kamienicy pod 1. 11. przy ul.  
Jano wskiej jakoteż w kamienicy  
pod 1. 21, przy ul. Bema są większe  
i mniejsze mieszkania zaraz do  
wynajęcia. 701

2 pokoje kawalerskie alkiarz przed-  
pokój 1. piętro. 2 pokoje kawa-  
lerskie II. p. Grodzickich 2 róg Do-  
minikańskiej i rynku. 823

5 pokoje przedpokój, kuchnia spi-  
żarka strych i piwnica do wyna-  
jęcia zaraz ul. Jagiellońska 7 III. p.  
824

U. Lipowa Nr. 14 trzy pokoje,  
przedpokój nyzą kuchnia oszko-  
na weranda z osobnym strychem i  
piwnicą zaraz do wynajęcia. Bliższa  
wiadomość u dozorcę. 758

Dwa pokoje z kuchnią na II. piętrze  
i sklepik frontowy zaraz do wyna-  
jęcia. Zyblikiewicza 37. 841

Kalecza 14 3 pokoje, spiżarka, ku-  
chnia, 2 duże pokoje, kuchnia.  
832

3 pokoje obszerne z przedpokojem  
i kuchnią w ogrodzie przy ulicy  
Kochanowskiego 1. 60. zaraz do wyna-  
jęcia. Wiadomość w biurze K. Gawli-  
kowskiego (Wałowa 8. I. p.) 838

Pokój kawalerski z przedpokojem  
Marka 7. 477

Zyblkiewicza 21 4 pokoje.  
690

Ważne dla Pań!  
Po cenach umiarkowanych na każdą miarę sprzedaje się  
formy na stanki, płaszczyki, paleciki, szlafroki itd. Przyjmuje się  
do skrojenia całe suknie, a na żądanie do fastygowania i wypro-  
bowania pod gwarancją najściślejszej dokładności.

Tylko za 10 złr.  
w 12 lekcyach wyczuć się pod gwarancją  
kroju francuskiego.

ul. Sykstuska 1. 21. II. piętro obok starej poczty.

Korespondencja prywatna.  
Rozwiązanie zagadki: Li tylko wiedział  
nie było tego, bo pierwszy dziaćkał,  
że nie zastane w domu drugiego....

Ja nie szukam żadnej wdowy, panny  
tanche niechęć, nie! Pocóż świeży ro-  
mans nowy, gdy do Haluś serce Igniel  
Choć u wdowy chleb gotowy, Ciebie  
Haluś woli człek, więc zacznijmy  
romans nowy, a tamtemu dajmy w łeb!  
Bo jak przez usta serce mówi, je-  
stem gorętszy uczucia tok, gdy Ha-  
luś prosić mej nie odmówi, gotów  
jestem przybiegnąć w skok! Gdy mi  
nóg nie stacę w d ożde lub pocie-  
knie z czoła pot, tem zgorzszony będę  
srodze i w powietrze zrobię wziot!

Lwów 25/6 1893 P. K...go. Do  
połowy się sprawdziło, o mi się nie-  
dawno przysniło, druga połowa  
czeka rozwiązania swego...

\*) Piękny obraz, jak gdyby z ży-  
wych osób, był zegarek, było coś  
jeszcze więcej..... na konto tego  
kreślę się  
Znajomy.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

### Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 10. października. (Posiedzenie Rady  
państwa). Dr. Piętał złożył przyrzeczenie.

Wpłynęły przedłożenia rządowe w sprawie u-  
rządzenia fakultetu medycznego we Lwowie w szcze-  
gólności w sprawie budowy instytutu anatomicz-  
nego za kwotę 335.000 zł. Dalej przedłożenie co do  
przeniesienia trzeciej części sędziów powiatowych  
każdego okręgu sądowego do 7 rangi przez zamia-  
nowanie tychże radcami sądowymi; ustawa co do  
utworzenia włości rentowych i stow. zawodowych  
dla rolników.

Weltersheim przedłożył ustawę obrony  
kraj., a następnie Steinbach wygłosił expose na  
r. 1894. Ogólne wydatki wynoszą: 618,694,237 zł.

Ogólne pokrycie wynosi: 619,105,779 zł. Nadwyż-  
ka wynosi 411,642 zł. Wydatki tegoroczne są wyż-  
sze od zeszlorocznych o 7,781,031 zł. podczas gdy  
pokrycie tegoroczne jest wyższe od zeszlorocznych  
tylko o 6,594,159 zł. Wydatki ministerjum obrony  
kraj. są wyższe w tym roku od zeszlorocznych o  
kwotę 986,617 zł., skutkiem powiększenia kadrow  
landwery. Dochody z podatków bezpośrednich  
są o kwotę 1,305,000 zł. wyżej prelininowane, do-  
chody z cel prelininowane są o 1,421,947 zł. wy-  
żej, a dochody z podatków konsumcyjnych o  
4,468,000 zł. wyżej, a to wskutek tego, że ciągle  
coraz wyższy dochód przynoszą.

Bezpośredni podatek w Przedlitawji, tudzież o-  
platy pośrednie dały od 1. stycznia do końca sier-  
pnia 1893 czysty dochód w kwocie 233,934,014 złr.

a zatem o 11,341,496 złr. więcej aniżeli w tym-  
samym okresie r. 1892. Same podatki bezpośrednio  
przyniosły o 778,515 złr. więcej, a podatki konsum-  
cyjne o 2,840,599 złr. więcej niż w roku zeszłym.

Czysty dochód z cel na całym obszarze monarchji  
austro-węgierskiej jest o 4,009,293 złr. większy, ani-  
żeli w tym samym okresie r. 1892.

Przedłożony Izbie posłów projekt utworzenia  
zawodowych spółek rolniczych, tudzież włości  
skob posiadłości rolniczych, opiera się na zasadzie  
obowiązkowej organizacji rolników według powia-  
sów pod Czarna.

Celem nie odwrotną pocztą.  
ziątkowa z ogrodem na  
Sakramentek 14. 664  
na 2 kołach) w dobrym  
ton pokryty i karyolka  
do sprzedania Żuliń-  
759

uatów! Z powodu fa-  
stosunków zaraz do  
ższka wiadomość pod  
rest. Lwów. 786

skiej i niemieckiej kon-  
udzielał ul. Teatralna  
vi 1. 199

ni dobra Jaromirka Po-  
rnia powiat Kamienie-  
Husiatyn dnia 25 pa-  
listopada) 1893 od g-  
na Podolu stajni  
Sądowniciego przez  
odbędzie we ws-  
daż stadniny matek,  
pozostałych kilka po-  
myśliwskiej etc. 792

ebujemy tygodniowo  
masa deserowego,  
masta do chleba  
także kilkanaście kg.  
go. Upraszamy o  
two spożywcze urzę-  
c. k. kolei państwo-  
793

ve ze słodkiej śmie-  
kach 5 kl. wyseta  
em po 5-40 zł. mie-  
ńcach poczta Ro-  
780

dowa, młodą, przy-  
nę zawiązać kore-  
i matrymonialnym.  
778

kościelnych i cer-  
odora Stachiewicza  
oszkudze praktykar-  
oszkudze domu,  
14 lat, z ukończoną  
lub realną. Zna-  
kiego jest bezwa-  
834

i delikatesów Jana  
we Lwowie poszu-  
ykaitów z dobrem  
839

Papę i Kosciółki  
lafa 1. 2. wysprze-  
herbaty rosyjskiej  
ao Korffa z Am-  
ę Kohlera w Loza-  
u i szampana fran-  
za 11 zł. płaci

Zgubiono wisiorek od zegarka skur-  
kowy z srebrnym okuciem i  
strzemieniem. Eżetelny znalazca ze-  
chce oddać w adm. za sowitą na-  
groda. 805

ndyki i pantarki są na sprzedaż  
ul. Kochanowskiego Nr. 66. 783

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.

Ważna uwaga! Wczoraj zachoro-  
wał na cholera 10. października. Termin otwarcia no-  
wego teatru odroczone na czas nieograniczony.



# CHOCOLAT MENIER

NAJWIĘKSZA FABRYKA NA ŚWIECIE  
DZIENNA SPRZEDAŻ: 50.000 KILOGRAMOW.  
Ostrzega się przed naśladownictwami.

## Flaszki

nowe, na wino, piwo  
i rosolisy sprowadza i utrzymuje na składzie

**ARNOLD WERNER**  
WE LWOWIE  
ul. Sobieskiego 3.

Gal. akc. Towarzystwo handlowe  
Lwów, Jagiellońska 3.  
polecą na sezon bieżący:  
**SZTUCZNE NAWOZY**  
jakoto: superfosfat, mączkę kościaną, guanosuperfosfat, żużle Thomasa itd. z gwarancją składników na podstawie analizy chemicznej.

Szczegółowe cenniki na żądanie gratis i franco. Wielkim odbiorcom (po kilka wagonów) znaczny rabat.

**Maszyny rolnicze.**  
**Zboże na zasiew.**

## Choroby weneryczne

leczy szybko i gruntownie, bez przerwy zatrudnienia

### S. URICH

lekarz chirurgii i akuszer od lat przeszło 30 praktykę lekarską wykonujący.

Mieszka obecnie: **ul. Kościelna 1. (róg placu Krakowskiego 1, 6.) II. piętro.**

**Ordynuje od 12-1 i od 5-7.**  
Honorarjum umiarkowane.

## Każda matka

czyni niestudnie, jeżeli do mycia swych dzieci używa innego mydła, jak **waselinowego mydła z foto-kremowego perfumery Equitable w Wiedniu.** Mydło to oddziaływa ożywczo i pobudzająco na funkcje skóry. Pakiet o 3 sztukach 35 ct. Na składzie mają:

**w Lwowie:** u p. Reicwajda; w Rzeszowie: p. Adolf Hacker I. wied. Bazar; w Jaśle pp. R. Palch i T. Brąglewicz; w Samborze: p. Józef Aleksiewicz; w Strypu: p. Józef Aichmüller apt.; w Tarnopolu: p. M. Krzyżanowski apt. i E. Frantz; w Sokalu: u p. Markusa Kühla i J. H. Apotowskiego.

Pierwsza koncesjonowana szkoła muzyczna

## MARJI MAREK

(przedt.) Ludwik Marek  
Lwów, Rynek 9.

Zapisy rozpoczęły się dnia 1. września.

Jak dawniej istnieje i obecnie obok szkoły

### Największy skład fortepianów i pianin.

Najtańsza wypożyczalnia od 5 złr. miesięcznie.

## DROBNE OGŁOSZENIA.

**Doniesienia rozmaite**  
po 1/2 centa od wyrazu.

**60** et. Ltr. wina czerwonego czystego naturalnego, oraz najlepsze koniaki francuskie (ochrona od cholery) poleca handel **S. Wojciechowski** Chorażczyzny i Akademickiej (dom własny) 212

**W**ieńce grobowe blaszane od pojedynczych do najbogatszych poleca **Piotr Chrzastowski** handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw Katedry.)

**A**parat do mechanicznego grania na fortepianie 75 zł. w składzie **Staniława Horszowskiego** Lwów. 122

**P**oszukuje się Panów lub Pan na wikt domowy. **Kampiana 11. drzwi 2. w parterze.** 830

**U**cznia do handlu poszukuje magazyn artykułów modnych **T. Górski** i **F. Szydłowski** plac Marjański 8. 829

**P**anna zupełnie uzdolniona w krajoznawstwie i szyciu bielizny poszukuje zajęcia prywatnie w miejscu lub na prowincji **K. C. Chorażczyzna 11. nr. drzwi 9.** 827

**M**łody pomocnik handlowy (kierownik) obeznany gruntownie w swoim zawodzie poszukuje posady na prowincji. Łaskawe zgłoszenia pod **lit. S. S. 100 post. rast. Lwów.** 828

**A**pteka w większym mieście Galicji korzysta z zarządku do wydzierżawienia. **Wiadomość A. B. post. rest. Lwów.** 826

**G**dzie? dostanie najtaniej Cukrowy tylko w **Cukierni Zygmunta Litwińskiego** przy ul. Krętej 5. Niżej podpisany najuprzejmie zaleca **Szan. P. T. Publicznosci** swoje wyroby cukiernicze pierwszej jakości, mianowicie: Konfitury, Ciasta, Torty, jakoteż Pomadki. 1. kl. pomadek deserowych 1'40 zł. 1. karmelków w 10. gatun. 1—zł. 1. czekoladek 1'80, 1. grymsików 1'40, 1. słazowych i słodkowych 1 zł. Zamówienia na prowincję uskutecznią się natychmiast. Z najgłębszym szacunkiem **Zygmunt Litwiński** we Lwowie, przy ul. Krętej liczb. 5. 833

**P**anienięka inteligentna odpowiednio wykształcona z ukończoną 8 klasą poszukuje posady na prowincji do dzieci z klas normalnych. Zgłoszenia **Adm. Kurjera Lwowskiego** pod **A. Z. Maryla.** 836

**P**anna (katolicka), znająca język niemiecki i ładnie pisząca otrzyma posadę w Biu ze sprzedaży **Gazet, ul. Kilińskiego 2.** 840

**P**anna, polka, z ukończoną VIII, kl. poszukuje umieszczenia w domu jako nauczycielka do dzieci. "Wytrwałość" post. rest. **Sokołów koło Strypa.** 835

**A**pteka w Tyśmienicy poszukuje natchmiast młodszego magistrza farmacji. 837

**K**latka z zagranicznymi ptakami tania do nabycia oglądać można między 2—5 **Pańska 12 drzwi 5.** 842

**D**o sprzedania kamienica jednopiętrowa dająca 8% przy ul. **Szumlańskiego 5.** Wiadomość u dozorcę domu. 743

**Sadzonki leśne, krzewy i drzewka ogrodowe**  
polecą do kultur jesiennych **Leśnictwo Zassów pod Czarna.**  
Cennik na żądanie odwrotną pocztą.

**K**amienica piętrowa z ogrodem na sprzedaż **Sakramentek 14.** 664

**G**ig (wózek na 2 kołach) w dobrym stanie, fajeton półkryty i karyolka pocztowa, tania do sprzedania **Żulińskiego 4.** 759

**H**andel wiktualii! Z powodu familijnych stosunków zaraz do sprzedania. **Blizsza wiadomość pod lit. H. L. post. rest. Lwów.** 786

**L**ekcji francuskiej i niemieckiej konwersacji udzielam **ul. Teatralna 1, 24 l. p. drzwi 1.** 199

**S**przedaj koni dobra **Jaromirka** Podolska gubernia powiat **Kamieniecki** stacja kolei **Husiatyn** dnia 25 października, (6. Listopada) 1895 od g. 10 rano, znanej na Podoiu sjałni sp. Szczęsnego **Sadownickiego** przez publiczną licytację odbędzie we wsi **Jaromirce** sprzedaż stadnyń matak, ogierów oraz pozostałych kilka powozów, broni myśliwskiej etc. 792

**M**asło. Potrzebujemy tygodniowo kilka kg. masła deserowego, mniejwięcej 40 kg. masła do, chleba do gotowania, także kilkanaście kg. sera dzieszkowego. Upraszamy o ofertę. **Towarzystwo spożywcze urzędników i służby c. k. kolei państwowych** we Lwowie. 793

**M**asło deserowe ze słodkiej śmietanki w paczkach 5 kl. wysłać franco za pobraniem po 5'40 zł. mleczarnia w **Putiatynicach** poczta **Rohatyn.** 780

**Z**panną lub wdową, młodą, przystojną, pragnę zawiązać korespondencję w celu matrymonialnym. 13 post. rest. **Lwów.** 778

**H**andel sprzętów kościelnych i cerkiewnych **Teodora Stachewicza** w **Stanisławowie** poszukuje praktykanta do handlu z porządnego domu, w wieku 12 do 14 lat, z ukończoną 2 lub 3 kl. gimn. lub realną. **Znajomość języka ruskiego** jest bezwzględnie potrzebna. 834

**H**andel korzenny i delikatesów **Jana Baczyńskiego** we Lwowie poszukuje dwóch praktykantów z dobrem wychowaniem. 839

**F**irma dawniej **Papée i Koscicki** Lwów ul. 3 Maja 1. 2. wysprzedaje swoje zapasy herbaty rosyjskiej **Wogan & Sp. Cacao Korffa** z Amsterdamu **Czekoladę Kohlera** w **Lozannie** Koniaku, rumu i szampana francuskiego, **Kupujący za 11 zł. płaci 10.**

**S**łuchacz praw przyjmie natychmiast diurnum u adwokata lub notariusza. Łaskawe oferty w adm. **Kurjera** pod adr. **Diurnum.** 816

## Ważne dla Pań!

Po cenach umiarkowanych na każdą miarę sprzedaje się formy na sznorki, palenki, szalotki itd. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie do fastygowania i wyprobowania pod gwarancją najściślejszej dokładności.

Tylko za 10 złr.

**w 12 lekcyjach wyucza się pod gwarancją kroju francuskiego.**  
**ul. Sykstuska 1. 21. II. piętro obok starej poczty.**

**W**oźny potrzebny zaraz z kaucją 300 zł. Zgłaszający poda swój adres oraz markę na odpowiedź pod **Woźny 333" Lwów post. rest.** 812

**U**zdolniona paniąka poszukuje lekcji dla dzieci ze szkół wydziałowych. Łaskawe zgłoszenia uprasza się do adm. **Kurjera Lwowskiego.** 818

**D**wie prasy litograficzne do nabycia wiadomość w zakładzie litograficznym **E. Niewiadomski Sykstuska 31 Lwów.** 817

**D**o sprzedania kamienica 2 piętrowo wolna od podatku, obok kościoła św. **Anny Kleparowska 1. a.** 814

**U**cznia poszukuje **Cukierni Wierzbickiego** we Lwowie. 811

**M**łody pomocnik handlowy posiadający chlubną rekomendację poszukuje posady przy handlu kożennym, bliższa wiadomość w handlu p. **Ilmickiego** w **Kołomyżi.** 826

**Z**ajęcie kasowe jako kierownik i kasjer, znajdzie emeryt lub kapitalista. **Adres: Kasa oszczędności Strusów.** 821

**C**hłopiec znajdzie umieszczenie do nauki u introligatora **J. Tillingera** we Lwowie **Karola Ludwika 5.** 803

**Z**gubiono wisior od zegarka skrzypkowy z srebrnym okuciem i strzemieniem. **Ezetelny znalazca** zechce oddać w adm. za sowitą nagrodą. 805

**I**ndyki i pantarki są na sprzedaż **ul. Kochanowskiego Nr. 66.** 783

**K**awaler na posadzie rządowej, z majątkiem, poszukuje towarzyski życia z odpowiem inim posagiem **Łaskawe zgłoszenia** pod lit. **W. G. post. rest. Białobożnica.** 806

**S**tarzec siedemdziesięcioletni, ojciec dwojga drobnych dzieci, dowódca jednego z najliczniejszych oddziałów na **Żmudzi**, właściciel dużego majątku na **Litwie**, sekwestrowanego przez rząd carski a następnie wydatę przez niesumiennych braci, ofiarą najbrutalniejszego wyzysku i oszustwa niecných spekulatorów w roli doradców prawnych, gdy mu ani wiek, ani możliwość dostania jakiegokolwiek zatrudnienia nie dają najmniejszego sposobu do życia z rodziną, prosi o pomoc rodaków litowczych, którym patriotyzm lub dobre serce nie są obojętne. Stan nędzy okropnej, w jakiej pogrążony zostaje od dłuższego czasu, spowodował już u niego śmierć dwojga dzieci, które prawdziwie z chłodu i głodu poginęły. Dłużej obojętną społeczność nie powinna pozostać a to nie tylko ze względu na jego zasługi patriotyczne i cierpienia okropne, lecz i bacząc na to, że ten stan jego rzuciłby plamę na nasz charakter narodowy i uczucia religijne, które są skarbaniami naszymi jedynymi. **Redakcja** otwiera stałą rubrykę dla tej ofiary wyjątkowej i podejmuje się dyskretnie datki nadsyłane jej oddawać.

**D**obra wychowawczyni wykształcona w **Hernalsie**, posiadająca bardzo dobre świadectwa, poszukuje miejsca pod umiarkowanymi warunkami. **Adres w adm.** 765

**P**oszukuje się bony doświadczonej w wychowaniu dzieci z patentem **froebelskim** dla 3 letniego dziecka do domu **izraelickiego.** **Oferty z odpisami świadectw**, pod adresem **Dr. Falk** w **Drohobyczu.** 807

**A**dwokat **Dr. Ludomir Lewandowski** w **Czortkowie** poszukuje rutynowanego koncypienta. 804

**F**abryka **braci Wozelak** potrzebuje zaraz **"Plazmastra"** obznajomionego z robotami stolarsko-budowlanymi. **Wynagrodzenie tygodniowe** od 12 do 15 zł. wedle zdolności i umowy. 807

**35** et. flaszka wina węgierskiego albo austriackiego bardzo dobrego poleca handel **Jana Bodnara** **Akademia 20.**

## Mieszkania i sklepy

po 1 cencie od wyrazu.

**4, 3** pokoje, przedpokój, balkon pokój dla służby, weranda, wodociąg. **Dwa pokoje kawalerskie** z przedpokojem, z nyżą lub bez. **Pokój kawalerski. Pokój wraz z kuchnią** wynajmuje **Zarząd realności** **Emilia Bertemiljana** **Brajera** w **godzinach** między 4 a 6 po południu **Erzjeńska 10.**

**D**wa pokoje i kuchnia **Marka 7.** 476

**1, 2, 3,** pokoje **Zółkiewska 38** 787

**3** pokoje obszerne z nyżą i przynależnościami **Kraszawskiego 25** 800

**U**l. **Zielona 1. 30 6** pokoi zaraz do wynajęcia. 801

**U**l. **Czarna 1. 12** obok **Namestnictwa** w oficynach na I. piętrze 2 pokoje, nyża, przedpokój, kuchnia, strych i piwnica do wynajęcia zaraz. 802

**U**l. **Zielona 1. 30 6** pokoi zaraz do wynajęcia. 801

**U**l. **Czarna 1. 12** obok **Namestnictwa** w oficynach na I. piętrze 2 pokoje, nyża, przedpokój, kuchnia, strych i piwnica do wynajęcia zaraz. 802

**W** kamienicy pod **l. 11.** przy ul. **Jano** wskiej jakoteż w kamienicy pod **l. 21.** przy ul. **Bema** są większe i mniejsze pomieszkania zaraz do wynajęcia. 701

**2** pokoje kawalerskie alkiarz przedpokój I. piętro. 2 pokoje kawalerskie II. p. **Grodzickich 2** róg **Dominikańskiej** i **rynku.** 823

**5** pokoje przedpokój, kuchnia spiżarka strych i piwnica do wynajęcia zaraz **ul. Jagiellońska 7 III. p.** 824

**U**l. **Lipowa Nr. 14** trzy pokoje, przedpokój nyża kuchnia oszklona weranda z osobnym strychem i piwnicą zaraz do wynajęcia. **Blizsza wiadomość u dozorcę.** 758

**D**wa pokoje z kuchnią na II. piętrze i sklepik frontowy zaraz do wynajęcia. **Zyblikiewicza 37.** 841

**K**alecza 14 3 pokoje, spiżarka, kuchnia, 2 duże pokoje, kuchnia. 832

**3** pokoje obszerne z przedpokojem i kuchnią w ogrodzie przy ulicy **Kochanowskiego 1. 60.** zaraz do wynajęcia. **Wiadomość w biurze K. Gawlikowskiego (Wałowa 8. I. p.)** 838

**P**okój kawalerski z przedpokojem **Marka 7.** 477

**Z**yblikiewicza 21 4 pokoje. 690

## Korespondencja prywatna.

Rozwiązanie zagadki: **Li tylko** dlatego nie było tego, bo pierwszy wiedział, że nie zastanie w domu drugiego...

**Ja** nie szukam żadnej wdowy, panny także niechcę, nie! **Pocóż** świeży romans nowy, gdy do **Haluś** serce Ignie! **Choć** u wdowy chleb gotowy, **Ciebie** **Haluś** woli człek, więc zacznijmy romans nowy, a tamtemu dajmy w te! **Bo** jak przez usta serce mówi, **jestem** gorętszy uczucia tok, gdy **Haluś** prosił me nie odmówi, **gotów** **jestem** przybiegnąć w skok! **Gdy** mi **nóg** nie starczy w d odze lub **pocieknę** z czoła pot, **tem** zgorzsony **będę** **srodze** i w powietrze **zrobię** **wziół!**

**Lwów 25/6 1893 P. K...** Do połowy się sprawdziło, o mi się niedawno przysniło, druga połowa czeka rozwiązanie swego...

**Piękny** obraz, jak gdyby z żywych osób, był zegarek, było coś jeszcze więcej..... na konto tego krasję się **Znajomy.**

Dla dogodności Szan. PT. mieszkańców Lwowa i wschodniej Galicji oddaliśmy **wyłączne zastępstwo sprzedaży**

## NAFTY NIEZAPALNEJ

na tę część kraju

Wnemu Piotrowi Miaczyńskiemu,

który w swoim głównym magazynie przy ulicy Sykstuskiej 47, jakoteż i w wszystkich swoich filjalnych lwowskich składach **Naftę niezapalną** naszego wyrobu **najlepszej jakości**, a przy większym odbiorze po cenach fabrycznych w oryginalnych beczkach sprzedaje.

RAFINERJA NAFTY

**ADAMA SKRZYŃSKIEGO**  
w Libuszy.

## GALICYJSKIE

### TOWARZYSTWO GWARANCYJNE URZĘDNIKÓW

we Lwowie ul. Ossolińskich liczb. 5.

rozpoczęło już akcję konwersji zakondyktowanych długów swych członków i zaprasza pp. Urzędników tak państwowych jak i krajowych do licznego przystępowania, gdyż tylko od członków podania z dotyczącymi szczegółami uwzględniane będą.

Lwów dnia 9. października 1893.

Dyrekcja.

## Zlecenia giełdowe

wykonujemy jak najsolidniej za miernem pokryciem i zatrzymujemy zakupione papiery aż do sprzedaży z zyskiem w depozycie.

### Rady i informacje

w sprawach bankowych i giełdowych udzielamy bezpłatnie dokładnie i jak najsumiennie.

Wreszcie polecamy się do

### Zakupna i sprzedaż

wszelkich papierów wartościowych jak listy zastawne, pryorytety, losy itp. ostatnie także na spłaty ratalne po najprzystępniejszych cenach

Towarzystwo bankowe i kantor wymiany

## Schellenberg i Kreyser

we Lwowie plac Hallicki 1.

## Młody, zdolny buchhalter

chrześcianin, władający językiem polskim i niemieckim, obeznany z korespondencją w tych językach, znajdzie natychmiast umieszczenie. Bliższych wiadomości udzieli ekspedycja tej gazety pod znakiem **G. A. 100.**

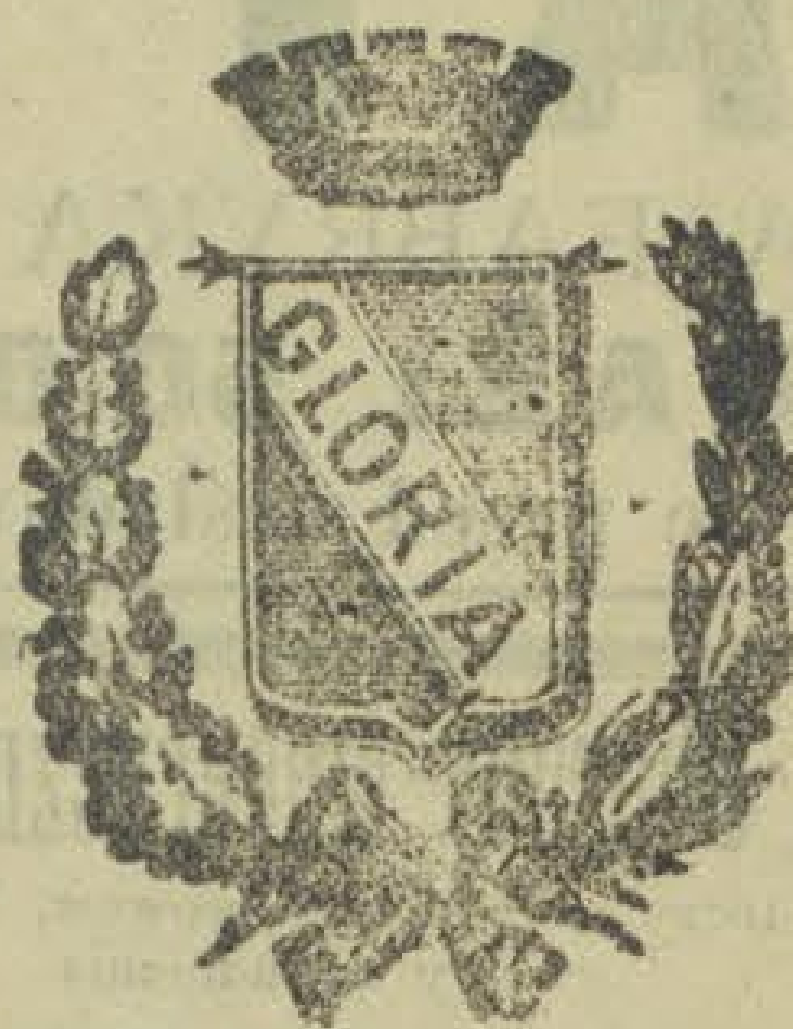
## Dla Panów.

Najpiękniejszym wynalazkiem nowoczesnym jest uprzyw. **galwano-elektryczny aparat do samodzielnego użycia**, używany zawsze z najlepszym skutkiem w stanie osłabienia (osłabionej siły męskiej). Lekarze wszystkich krajów polecają **najgorzej**. Łatwy w użyciu. Można nosić w etui w kieszeni. Opis aparatu gratis. W zamkniętej kopercie marka 10 et. Do nabycia u właściciela ek. przywiłaju i wynalazcy **J. Augenfeld'a**, Wiedeń, I. Schulerstrasse 18.

Uznana za najlepszą, prawdziwą francuską, bibułką cygaretową

jest

# „LE GLORIA“



**JOZEFA BARDOU & FILS,**

Perpignan-Paris.

**60 złotych medali, 16 dyplomów honorowych, 2 dyplomy „Hours Concurs“.**

„Le Gloria“ bibułka cygaretowa przewyższa bezwarunkowo wszystkie dotychczas istniejące bibułki cygaretowe pod względem **dobroci i delikatności**.  
 „Le Gloria“ jest tylko wtedy prawdziwą, jeżeli każda pojedyncza książeczka ma napis firmy „Jozef Bardou & Fils“.  
 „Le Gloria“ bibułka cygaretowa jest do nabycia z gładkim brzegiem jakoteż z perforowanym (perforowanym).  
 „Le Gloria“ dostarczana bywa też w **tutkach** w dotychczas niedoścignionej **znakomitej jakości**.  
 „Le Gloria“ bibułka cygaretowa i tutki są do nabycia w każdym handlu towarów **norymberskich i papieru en gros**, jakoteż w każdej **traficie**.

WYROBY SPECYJALNE

## PARFUMERYA AUX VIOLETTES DE PARME

## ED. PINAUD

Mydło..... Aux Violettes de Parme  
 Esencja dla chustek Aux Violettes de Parme  
 Woda toaletowa... Aux Violettes de Parme  
 Pomada..... Aux Violettes de Parme  
 Olejek..... Aux Violettes de Parme  
 Puder ryżowy.... Aux Violettes de Parme  
 Kosmetyki..... Aux Violettes de Parme  
**37, Bouf de Strasbourg, 37**

Nr. 4711.



## EAU DE COLOGNE

(etykieta niebiesko-złota)

Ferd. Mülhensa w Kolonii

uznana za

**Najlepszą markę.**

Do nabycia prawie we wszystkich lepszych droguerjach.

**Skład en gros**

Wiedeń, XII/2, Rudolfsgasse nr. 56 a.

Najprzedniejsze kuracyjne

## WINOGRONA

Wesławskie, Gruszki i Jabłka tyrolskie deserowe, Śliwki węgierskie na kompoty itp.

Owoce rozsyła najstaranniej opatrzone

**handel St. Markiewicza**

we Lwowie, w Ryńku 1. 42.

Handel herbaty chińsko-rosyjskiej  
**Edmunda Riedla**  
 we Lwowie, plac Marjański 1. 10.



## HERBATĘ

zbioru majowego:  
 1/4 Congo 1:60  
 Souchong czarna 2:—  
 „ zbiór majowy 3:—  
 Kaysow czarna 4:—  
 Melange de Lond. 4:—  
 Wysiewki herbaciane 1:30  
 Wysiewki z najlepszych herbat 1. 60

## KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, które rozsyła franco, opłacone do każdej stacji pocztowej 4 1/2 kilogr. w woreczku:  
 Portorico 9:—  
 Cuba gruboziarna 10:00  
 Ceylon zielona 9:40  
 „ przednia 9:40  
 „ gruboziarna 10:75  
 „ portowa 10:75  
 Mocca arab. arom. 10:75  
 Jawa złota 10:75

Opakowania nie liczy się.

Zamówienia z prowincji wysła się odwrotną pocztą.

## Mydło terowosiarkowe

Perfumerji Union w Berlinie

przewyższa swym skutkiem wszystkie dotychczas znane. Sztuka 40 et. Mają we Lwowie: Rubin Buchstab ul. Krakowska 25. w Brodach B. Lonker, Rynek, w Samborze Jochim Beck, i w Nowym Sączu Salomon Haber

## Alichenia

wypróbowany i niezawodny środek do wytopienia raz na zawsze grzybka domowego. **Alichenia** nie tylko już rozwiniętego grzyba, ale również i jego zarodki niszczy i zabija, przez co stanowczo zapobiega i chroni budynki od dalszego możliwego pojawiania się tego niszczącego pasożytu. **Alichenia** nie zawierając w składkach swych żadnych jadowitych pierwiastków, jest dla ludzi najzupełniej nieszkodliwą, a nawet o tyle korzystną, że powietrze wylizwaną grzybka w mieszkaniach zatrute; i niezliczoną ilość mikroskopijnych zarodników w sobie unoszące, najzupełniej oczyszcza i odświeża. — Kilogram 40 cent. opakowanie oddzielnie.

## Jan Ihnatowicz

pierwsza krajowa fabryka chemiczno-kosmetyczna we Lwowie, odznaczona 10 medalami zasługi i dwoma listami pochwalnymi.  
**Sklepy własne:** ul. Kopernika 1. 3, ul. Hallicka 1. 11, w Krakowie Sukiennice 20. i w Czerniowcach Rynek liczb. 2.

## Pasy do maszyn Oliwę do maszyn

największy skład dla drobnej i hurtownej sprzedaży u

**ALOJZEGO HÜBNERA**  
Lwów, Rynek 38.

## SER

na model ementalcki w najlepszej jakości zawsze do nabycia. Zarząd dóbr Państwa Grębów. (Począta w miejscu).

## Bez prucia

przyjmuje do chemicznego czyszczenia, odnawiania i prasowania wszelkie ubiory męskie i suknie damskie pierwszy wiedeński zakład chemiczny czyszczenia płam **Szymona Weissa**  
Lwów, Kopernika 12.  
Na życzenie czyści ubiory za pomocą pary w przeciągu kilku godzin.